

# TOTALITARYZM MEDIALNY A TOŻSAMOŚĆ NARODOWA ROSJAN

Sabina NARLOCH<sup>1</sup>

**Streszczenie:** Zdaniem konstruktystów, tożsamość narodowa jest kluczowym czynnikiem kształtującym politykę zagraniczną. Pomimo tego, że posiada ona pewne stałe elementy, podlega ciągłym zmianom. Środki społecznego przekazu mogą być narzędziem, które nadaje kierunek tym zmianom poprzez kształtowanie pożądanego obrazu z punktu widzenia potrzeb politycznych władzy. Tak się dzieje w przypadku „Wiesti Niedieli” na kanale Rossija 1 – programu informacyjnego Dmitrija Kisielowa będącego przykładem totalitaryzmu medialnego. Kisielow dostosowuje argumentację do społeczeństwa, odwołując się do cech determinujących tożsamość narodową. W związku z powyższym, celem artykułu będzie wyodrębnienie charakterystycznych dla Rosjan cech oraz analiza sposobów ich wykorzystania przez media.

**Słowa kluczowe:** Rosja, NATO, UE, USA, kryzys ukraiński, propaganda, tożsamość narodowa.

## Wstęp

Tożsamość narodowa jest czynnikiem, który zdaniem konstruktystów wyznacza specyfikę aktywności i postaw danego państwa<sup>2</sup>. Co istotne, nie jest ona bytem, lecz konstruktem podlegającym ciągłym zmianom. Jak zauważa Monika Nizioł, „między polityką zagraniczną a tożsamością narodową istnieje sprzężenie zwrotne: polityka zewnętrzna państwa nie tworzy wprawdzie tożsamości, ale może wpływać na modyfikowanie jej granic, na dowartościowywanie wybranych kart historii narodowej i odrzucanie ich alternatywnych interpretacji. Jednocześnie tożsamość jest jednym z podstawowych uwarunkowań wewnętrznych polityki zagranicznej”<sup>3</sup>. Elementem, na który w szczególności należy zwrócić uwagę, jest historia, ponieważ to właśnie w niej zakorzenione są wartości, wzory działania i myślenia przekazywane z pokolenia na pokolenie. Wiedza historyczna jest niezbędna, by zrozumieć współczesne życie społeczne<sup>4</sup> oraz stosunki państwa z innymi

---

<sup>1</sup> Absolwentka studiów magisterskich na kierunku bezpieczeństwo narodowe na Wydziale Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej.

<sup>2</sup> W nauce o stosunkach międzynarodowych nie wszystkie szkoły uznają dużą wagę tożsamości. Dopiero konstruktystom przyniósł w tym względzie zmiany.

<sup>3</sup> M. Nizioł, *Dylematy kulturowe międzynarodowej roli Rosji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie, Lublin 2004, s. 41.

<sup>4</sup> J. Wiatr, *A sociological perspective in the study of international relations*, „International Social Science Journal” 1974, vol. 26, nr 1, s. 178, 179, cyt. za: J. Postulski, *Społeczno-kulturowy kontekst aktywności międzynarodowej Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2008, s. 35.

podmiotami stosunków międzynarodowych. Ponadto, pozwala ona zrozumieć przyczyny stereotypowych wyobrażeń o świecie<sup>5</sup>.

Kluczowym z punktu widzenia rosyjskiej tożsamości narodowej składnikiem jest tzw. dusza rosyjska, czyli specyfika rosyjskiego charakteru narodowego szeroko opisywana przez wielu znakomitych pisarzy, jak Aleksander Puszkina, Fiodor Dostojewski czy Aleksander Sołżenicyn. Pojęcie „duszy rosyjskiej” opisuje „sposób percepcji, konceptualizacji i problematyzacji świata, w szczególności własnego kraju i samych siebie, swego miejsca w świecie, relacji z innymi, sensu swego wspólnotowego istnienia, spontanicznie samozrozumiałych postaw, dążeń, ambicji i oczekiwań, a także związanych z nimi wartości, celów i sposobów postępowania”<sup>6</sup>.

Jak zauważa Mikołaj Bierdiajew – rosyjski filozof uznawany za jednego z największych myślicieli prawosławnych XX wieku – „Rosja jest chrześcijańskim Wschodem, który w ciągu dwóch stuleci był poddany silnemu wpływowi Zachodu i w swoich wyższych warstwach kulturalnych asymilował wszystkie idee zachodnie”<sup>7</sup>. Proces asymilacji jest bardzo istotny, ponieważ jest on jednym z fundamentów wspomnianej duszy rosyjskiej, która kształtowała się pod wpływem konfrontacji z Zachodem oraz towarzyszących mu tradycji. Ten element swoistej walki oraz złożoność dziejów historycznych nadały rosyjskiej duszy sprzeczny charakter. Jako determinujące w tej kwestii można wskazać dwa czynniki.

Po pierwsze, kościół prawosławny, który nadał „duszy” narodu formację religijną. Pojęcie religijności nie ogranicza się tylko do wiary w Boga oraz roli Cerkwi. Ma ono znacznie głębszy wymiar, ponieważ wypracowało cechy takie jak ascetyzm, zdolność do ponoszenia ofiary oraz znoszenia cierpień w imię wiary, dogmatyzm oraz wybieganie ku transcendencji. Rolę religii zaś może pełnić każda inna ortodoksyjna wiara, która może być „wyznaniem” idei. Zatem idea rosyjska nie jest zwyczajnym obrazem Rosji, lecz koncepcją Rosji jako nosicielki określonej wiary. Misją Rosji jest jej rozpowszechnienie na pozostałe narody. Dodatkowo, połączenie elementów religijnego oraz narodowego umacniało świadomość mesjanistyczną zapoczątkowaną przez koncepcję Trzeciego Rzymu. To samo można zaobserwować na przykładzie okresu sowieckiego. W wersji niereligijnej wiara ta została „zleninizowana/zestalinizowana”. Cały świat – ulice, miasta, zakłady pracy, myśli – przybrał oblicze Lenina-Stalina. Dotyczyło to zarówno zgrupowań, jak i jednostek, które odtąd były „radzieckie”. Sukces ideologii bolszewickiej polegał m.in. na tym, że jej twórcy

---

<sup>5</sup> Przykładem może być tu ekspansywna polityka Rosji, która nigdy nie uległa dezaktualizacji, bowiem nawet idea rewolucji światowej była jej przejawem. Gdy państwo radzieckie odstąpiło od tej koncepcji, zaczęto odwoływać się do tradycji imperialnych (Józef Stalin w 1937 r.) podczas zdobywania tzw. ziem utraconych.

<sup>6</sup> M. Broda, *Mentalność, tradycja i bolszewicko-komunistyczne doświadczenie Rosji*, Wydawnictwo Ibidem, Łódź 2007, s. 9.

<sup>7</sup> M. Bierdiajew, *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2005, s. 5.

odwoływali się do zakorzenionej w ludziach postawy wobec Zachodu. „Poczucie ortodoksji i przeznaczenia (...) jest w takim samym stopniu cechą obecnego reżimu komunistycznego w Rosji, jak i poprzedniego panowania wschodniego chrześcijaństwa ortodoksyjnego”<sup>8</sup>. Zatem można dojść do wniosku, że Rosja bolszewicka została zbudowana na tych samych fundamentach co Rosja carska – imperializm, autorytaryzm (w przypadku ZSRR również totalitaryzm), kolektywizm oraz antyokcydentalizm.

Drugim elementem natomiast jest „nieograniczoność ziemi rosyjskiej”<sup>9</sup>, która wpłynęła na siłę żywiołu narodu. Element ten ma ogromne, wręcz determinujące znaczenie dla tożsamości rosyjskiej. Rozległość terytorialna, surowy klimat, niebezpieczeństwo ataku z zewnątrz przyczyniły się do wykształcenia poczucia własnej znikomości oraz marności spraw doczesnych. „Olbrzymie, monotonne równiny, bezkresne dale, gdzie niewymierna nieskończoność i nadprzyrodzoność składają się jak gdyby na część codziennych przeżyć, określają obraz tej duszy i jej elementy duchowe. Podobnie jak przestrzeń ojczystej ziemi, również i ona sama nie zna granic. Poczucie ściśle określonej formy, którym się tak szczycą łacinnicy i Grecy – jest jej obce. Z samej natury właściwe jest jej poczucie braku granic, miary oraz przerażająca świadomość sprzeczności, co przypomina gwałtowną zmienność klimatu jej kraju. W duszy rosyjskiej – podobnie jak nad ojczystymi stepami – szaleją burze i wieją wichry”<sup>10</sup>. Nie przywiązywano do rzeczy materialnych dużej wagi, ponieważ można je było w każdej chwili stracić. Jak zauważa Edmund Lewandowski „w ciągu czterech stuleci po upadku Konstantynopola Trzeci Rzym rozrastał się w tempie osiemdziesięciu kilometrów kwadratowych dziennie”<sup>11</sup>.

Oba powyższe elementy są ze sobą powiązane, jako że „element pogański i naturalny wszedł do chrześcijaństwa rosyjskiego”<sup>12</sup>. Związek ten zasadza się na „szerokości” myśli, braku określonych ram czy zdolności logicznej kategoryzacji oraz „wybieganiu ku nieskończoności”, co często posiada mistyczny charakter. Cechy te doskonale oddaje cytat Władimira Sołowjowa dotyczący filozofii rosyjskiej: „w ciągu dwóch ostatnich dziesięcioleci ukazało się sporo poważnych i zajmujących dzieł filozoficznych. Ale wszystko, co w nich jest prawdziwie filozoficzne, wcale nie jest rosyjskie, a co znów w nich jest czysto rosyjskie, to wcale nie przypomina filozofii, a nawet nie ma nic wspólnego z żadną nauką. (...) wszystko, co w tej roli [samodzielnej filozofii rosyjskiej] występowało kiedykolwiek, w rezultacie ograniczało się do czczej pretensjonalności. A jednak Rosjanie są zdolni do teoretycznego

---

<sup>8</sup> A.J. Toynbee, *Cywilizacja w czasie próby*, Wydawnictwo „Przedświt”, Warszawa 1991, s. 118-119.

<sup>9</sup> M. Bierdiajew, op. cit., s. 6.

<sup>10</sup> E. Lewandowski, *Rosyjski sfinks. Rosjanie wśród innych narodów*, Książka i Wiedza, Warszawa 1999, s. 79.

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> M. Bierdiajew, op. cit., s. 6.

myślenia i był nawet czas, kiedy można było mniemać, że u nas filozofia świetnie się rozwinięła. Ale zdolności rosyjskie i w tym wypadku były tym, czym są u nas zawsze i wszędzie – wrażliwością, zdolnością odtwarzania wrażeń, ale wcale nie powołaniem pozytywnym, twórczym”<sup>13</sup>. Charakter narodowy Rosjan charakteryzuje się „nadzwyczajnym niedowierzaniem w siły i środki umysłu ludzkiego w ogólności, a swego własnego w szczególności, jak również pogardą dla oderwanych, spektakularnych teorii, do wszystkiego, co nie ma jasno określonego i widocznego zastosowania w moralnym lub materialnym życiu. Ta właściwość charakteru zniewala umysły rosyjskie do kierowania się dwoma punktami widzenia: krańcowego sceptycyzmu i krańcowego mistycyzmu”<sup>14</sup>.

W okresie istnienia ZSRR realizowano szeroko zakrojoną politykę zmieniania dotychczasowej mentalności narodowej na rzecz mentalności radzieckiej, określanej dziś przez wielu ekspertów mianem *homo sovieticus*<sup>15</sup>. W pierwszym okresie po rewolucji październikowej to terror i wszechobecna propaganda miały zmienić system wartości i sposób myślenia obywateli. Upadek stalinizmu doprowadził jednak do zrewidowania przez władze polityki kształtowania światopoglądu, zerwano z doktryną całkowitego przymusu i terroru na rzecz metod socjologicznych. W okresie odwilży chruszczowskiej mieszkańcy ZSRR nie wiedzieli, jak daleko posunięte i trwałe będą towarzyszące jej zmiany. Nieodłącznym elementem czasów Leonida Breżniewa była propaganda sukcesu. Przez granice ZSRR zaczęła przesiąkać kultura zachodnia, jednak była ona podawana przez pryzmat potrzeb komunizmu i socjalizmu. Efektem tych zmian w polityce było ukształtowanie się specyficznej mentalności stanowiącej mieszkankę Wschodu i Zachodu, co współcześnie owocuje błędnym pojmowaniem terminu demokracji. Część społeczeństwa – w tym również elity rosyjskie – utożsamia demokrację z anarchią, kryminalizacją wielu płaszczyzn życia, korupcją i oligarchią. Lekarstwem na zagrożenia będące jej skutkami miała być koncepcja tzw. demokracji suwerennej (sterowanej). Władisław Surkow, główny ideolog administracji Władimira Putina, 8 czerwca 2007 r. wygłosił na forum

---

<sup>13</sup> W. Sołowjow, *Zaślubiny Wschodu z Zachodem*, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2007, s. 158.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 163-164.

<sup>15</sup> Twórcą tego terminu jest Aleksander Zinowjew, rosyjski pisarz i socjolog emigracyjny, który w 1982 r. napisał książkę pod tym tytułem *Homo sovieticus*. Publikacja stanowi połączenie relacji oraz próby analizy mentalności emigrantów rosyjskich we Francji – jak to określał – „skażonych” komunizmem. Jego zdaniem „cechami radzieckiego społeczeństwa są: nieokreśloność, płynność, zmienność, wieloznaczność we wszystkim. Składa się ono z galaretowatych jednostek i samo przypomina galaretę. Jest to społeczeństwo kameleonów, będące w całości gigantycznym kameleonem”. Co istotne, Zinowjew uważał, że termin zdezaktualizował się w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego, jednak zdaniem wielu badaczy, pomimo zmiany ustroju, ten stan mentalności pozostaje aktualny, albowiem obecne pokolenie prezentuje „trzecią generację” tzw. homososów (są to osoby wychowywane w czasach Związku Radzieckiego bądź młodsze, które zdobyły określone wzorce od poprzedniego pokolenia).

Rosyjskiej Akademii Nauk wykład pt. *Rosyjska kultura polityczna. Spojrzenie z utopii*. Głównymi tezami wystąpienia były:

- „Nowy gmach rosyjskiej demokracji budowany jest na historycznym fundamentie państwowości narodowej”<sup>16</sup>.
- Rosyjska kultura ma charakter holistyczny i intuicyjny, nie opiera się na pragmatyzmie i analitycznym myśleniu.
- „Rosyjska kultura polityczna charakteryzuje się trzema głównymi aspektami: »dążeniem do politycznej integralności poprzez centralizację władczych funkcji«, »idealizacją celów walki politycznej«, »personifikacją politycznych instytucji«”<sup>17</sup>.

Bez wątplenia tezy te uzasadniały potrzebę silnej władzy centralnej, co – jak zauważa Adam D. Rotfeld – przekracza próg tolerancji odpowiedni dla standardów zachodnich. Fakt ten jest ściśle związany z wielowiekowymi tradycjami, z mentalnością Rosjan, jak również z celami, które stawiają przed sobą władze.

Liczne badania wykazują, że społeczeństwo rosyjskie żałuje rozpadu ZSRR. Tu warto nawiązać do wypowiedzi jednego z rosyjskich publicystów<sup>18</sup>: „ta niegasnąca sympatia Rosjan do komunistów bierze się z lęku ludzi przed przeżywanymi wydarzeniami. Naród rosyjski choruje na dziecienną chorobę strachu przed życiem. Nie podoba mu się państwo, naród go nie uznaje i jednocześnie niczym pustkę sieroctwa odczuwa syndrom, który nazwać by trzeba »porzuceniem przez państwo«. Ludzie wychowani w państwie totalitarnym winnych (...) szukają wśród »przeklętych demokratów«; wciąż sądzą, że państwo to taka maszyna, która służy do tego, by nakarmić, ubrać i ogrzać i jeśli ono tego nie zapewni, to tylko dlatego, że rządzą nim sprzedajni złodzieje – wystarczy zatem zmienić władzę i wszystko zostanie od razu załatwione, należy zatem głosować na komunistów”<sup>19</sup>.

W historiografii rosyjskiej bardzo trudno spotkać obiektywną (z punktu widzenia zachodniego) interpretację historii oraz kremłowskiej polityki, która posiadałaby znamiona krytycyzmu. Tu na uwagę zasługuje fundamentalna wręcz praca Ilii Prizela *National Identity and Foreign Policy. Nationalism and Leadership in Poland, Russia and Ukraine*, która ukazała się w 1998 r. Zdaniem Prizela tożsamość determinuje politykę zagraniczną, jest jej najważniejszym elementem. Teza ta jednocześnie stanowi zaprzeczenie wcześniejszej, powszechnie panującej opinii, zgodnie z którą

---

<sup>16</sup> A.D. Rotfeld, *Myśli o Rosji*, Świat Książki, Warszawa 2012, s. 9-10.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> G. Aksienow, *Niepierienosimost' nastojasiego*, „Russkaja Mysl” nr 4260, 4-10, 1999, s. 11; za: U. Cierniak, *Współczesna Rosja w oczach publicystów rosyjskich: „Litieraturnaja Gazieta” (Moskwa) i „Russkaja Mysl” (Paryż)*, [w:] M. Buhun, J. Goćkowski (red.), *Zagadnienie rosyjskie. Myślenie o Rosji: Oglądy i obrazy spraw rosyjskich*, Wydawnictwo i Drukarnia „Secesja”, Kraków 2000, s. 337.

<sup>19</sup> U. Cierniak, *Współczesna Rosja w oczach publicystów rosyjskich: „Litieraturnaja Gazieta” (Moskwa) i „Russkaja Mysl” (Paryż)*, [w:] M. Buhun, J. Goćkowski (red.), op. cit., s. 337.

nacjonalizm – wskutek postępu w dziedzinie edukacji oraz demokratyzacji – miał zaniknąć. Rosja zachowała rodzimą elitę jako nośnik idei narodowej: elity połączonej pamięcią zbiorową z jednostką, która w swej definicji była czymś więcej niż narodem w znaczeniu etnicznym. Cecha ta determinowała mesjanistyczny, często wręcz imperialny i agresywny charakter polityki zagranicznej państwa względem sąsiadów<sup>20</sup>. Co istotne, Prizel odnosi się w krytyczny sposób do zmian, jakie zaszły w Rosji. Zdaniem autora, przejście rosyjskiej tożsamości z mesjanistycznej na nacjonalistyczną (*nativist*) było gorzej przeprowadzone w porównaniu np. z polskim gruntem. Co ważne, jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy, na którą wskazuje Prizel, jest krótka tradycja nacjonalizmu. Drugim istotnym elementem jest charakterystyczna relacja „silne państwo – słabe społeczeństwo”. Kolejną przyczyną okazała się być forma zaangażowania tzw. człowieka masowego (*mass man*), czyli osoby niewywodzącej się z elit. Właściwie, nacjonalizm jest konsekwencją powstania „człowieka masowego” oraz jego dostosowania się do nowej sytuacji powstałej wskutek załamania się komunistycznego systemu ideologicznego<sup>21</sup>. Jeśli zaś chodzi o argumenty „czysto rosyjskie”, to Prizel podkreśla fakt imperialnej mentalności. Jego zdaniem, polityka nigdy nie uległa dezaktualizacji, nawet idea rewolucji światowej była jej przejawem<sup>22</sup>. Miało to bezpośrednie przełożenie na zwiększenie identyfikacji narodowej. Co ważne, została ona stworzona w dużej mierze dzięki propagandzie – przedstawianiu Związku Radzieckiego jako twierdzy obłożonej przez mocarstwa zachodnie, których celem jest zniszczenie państwa radzieckiego.

Kluczowym elementem z punktu widzenia kształtowania tożsamości rosyjskiej jest tzw. zewnętrzny „obcy”. Pojęcie tożsamości wywodzące się z łacińskiego *idem* posiada dwa wymiary. Z jednej strony oznacza ono tworzenie wspólnoty z daną grupą, a z drugiej wymaga rozróżnienia względem innych grup. Zachodzi relacja: pozostawanie kimś stałym – pozostawanie kimś odrębnym. Zdaniem licznych badaczy, podział „swoi i obcy” jest zakorzeniony w sferze społeczno-kulturowej. Oznacza to, że obraz „obcego” jest przekazywany przez pokolenia. Jak zauważa Jakub Karpiński, „historie zbiorowości są pochodną utrwalonego i przekazywanego obrazu świata. Uproszczona i nierzadko mityzowana wizja dziejów pogłębia podziały na nas i innych”<sup>23</sup>. Co więcej, poprzez posiadanie w punkcie wyjściowym określonego dla naszej zbiorowości systemu wartości, przyjmujemy kolektywną perspektywę poznawczą. Sądy ulegają dodatkowej polaryzacji wskutek występowania czynnika „kontrtożsamości”, czyli „projekcji negatywnego zestawu wartości przypisywanych

---

<sup>20</sup> I. Prizel, *National Identity and Foreign Policy. Nationalism and Leadership in Poland, Russia and Ukraine*, Cambridge University Press, Cambridge 1998, s. 340.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 402.

<sup>22</sup> Gdy państwo sowieckie odstąpiło od idei rewolucji światowej, zaczęto odwoływać się do tradycji imperialnych (Stalin w 1937 r.) podczas zdobywania tzw. ziem utraconych.

<sup>23</sup> J. Karpiński, *Rywalizacja, walka, wrogość*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 1, s. 17.

grupie postrzegającej”<sup>24</sup>. Innymi słowy – w ślad za Janem Bertingiem oraz Christiane Villain-Gandossi – „sposoby, w jakie postrzegamy cechy charakterystyczne obcych, są przede wszystkim funkcją naszej własnej tożsamości narodowej, a nie faktami”<sup>25</sup>.

W przypadku rozważania nad relacjami między polityką zagraniczną a tożsamością narodową znaczenie obrazu „obcego” jest tym większe, jeśli wziąć pod uwagę tezę Carla Schmitta, zgodnie z którą przeciwstawność wroga i przyjaciela jest aksjomatem polityczności. Oznacza to, że „obcy” staje się „wrogiem”, a więc może być źródłem zagrożenia dla „nas”<sup>26</sup>.

W przypadku państwa rosyjskiego, rolę „obcego” spełnia oczywiście Zachód, który można podzielić na dwie główne składowe – Stany Zjednoczone („większe zło”) oraz Unię Europejską („mniejsze zło”). Aktualne wydaje się twierdzenie Mikołaja Trubieckoj, teoretyka przedwojennego eurazjatyizmu, który w swoim szkicu *Europa i ludzkość* z 1920 r. „ludzkość” utożsamiał ze Wschodem, światem wierności zasadom. Zaś Zachód – Europę – oskarżał o katastroficzne odchylenie od norm i zasad tradycji. Obecnie antyzachodnie ukierunkowanie prowadzi do karykaturalnego nacjonalizmu. Wielu intelektualistów rosyjskich sprzeciwia się wpływowi Zachodu. Nie jest to jednak regułą<sup>27</sup>.

Zdaniem Jarosława Bratkiewicza, antyzachodni charakter tożsamości rosyjskiej wynika z faktu, że przewaga Zachodu była zawsze źródłem frustracji, która powstała z poczucia niższości oraz zagrożenia. Taka perspektywa pozwala na obranie jednej z dwu dróg: imitacji modelu zachodniego bądź jego odrzucenia. Jak pokazuje analiza polityki zagranicznej Rosji oraz rosyjskich środków społecznego przekazu, opcja antyzachodnia wygrała, aczkolwiek wydaje się, że cały czas znajduje się ona na rozdrożu<sup>28</sup>. Rosjanie akceptują odrębność i dążą do niej, ale chcąc być narodem uznawanym za mocarstwo globalne, potrzebują legitymizacji dla swojej siły wobec innych kluczowych graczy, którzy ironicznie są w „opozycji” (pytanie, na ile koncepcja zagrożenia zachodniego jest uzasadniona – czy jest to samospełniające się proroctwo?). Nie bez znaczenia jest mesjanizm, który leży u podstaw rosyjskiej wielkomocarstwowości. Nadaje on ekspansjonizmowi altruistyczny charakter, jakoby

---

<sup>24</sup> O. Nadszakula, *Kategorie swój i obcy w rosyjskim myśleniu politycznym*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 28.

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 42.

<sup>27</sup> Dowodem odmiennego punktu widzenia są tytuły wypowiedzi licznych rosyjskich ekspertów oraz badaczy, które zostały zamieszczone w publikacji pt. *Rosja i Zachód. Polityka zagraniczna Kremla w oczach liberałów*, m.in.: „Rozmowy o zagrożeniu ze strony NATO nie mają żadnej realnej wojskowej podstawy”; „Konsolidacja społeczeństwa na antyzachodnim fundamencie jest wykorzystywana jako główny instrument zachowania władzy przez grupę rządzącą Rosją”.

<sup>28</sup> Zdaniem Alieksieja Kara-Murzy, Rosja kulturowo należy do wschodniego odłamu europejskiej cywilizacji zachodniej, zaś – z uwagi na położenie geograficzne – należy do platformy eurazjatyckiej. Wynika z tego dualizm – jakoby Rosja próbowała być „Europą w Azji” i „Azją w Europie”.

władze rosyjskie brały na siebie odpowiedzialność za ład oraz bezpieczeństwo międzynarodowe, w szczególności w wymiarze regionalnym oraz tzw. bliskiej zagranicy.

Kryzys na Ukrainie wpłynął bardzo pozytywnie na sondaże Putina<sup>29</sup>, który i tak, zgodnie z rosyjską kulturą polityczną, jest w dużym stopniu gloryfikowany<sup>30</sup>. Poparcie dla jego polityki wynika z siły i stanowczości, jaką prezentuje, wzmocnionej dodatkowo koncepcją dwóch głównych „wrogów” narodu rosyjskiego. Poza wcześniej wspomnianym „obcym”, należy podkreślić znaczenie terminu „fasyzm”. Obaj „wrogowie” pełnią funkcję instrumentu służącego nie tylko konsolidacji społeczeństwa wokół władzy, wzrostowi poczucia patriotyzmu oraz nacjonalizmu, lecz także pobudzają w Rosjanach uczucie przynależności budujące w nich docelowo świadomość wspólnej tożsamości. Z punktu widzenia analizy obrazu „obcego” kluczowe znaczenie ma Wielka Wojna Ojczyźniana. Zwycięstwo Rosji<sup>31</sup>, którego nieodłączną częścią były podstawowe rosyjskie cnoty i wartości: *podwiżinciestwo* – heroizm; *dologoterpienije* – wytrzymałość; *stradanije* – cierpienie (w tym przypadku w imię poświęcenia)<sup>32</sup>. Patriotyzm został jednakże skierowany na tory retoryki antyzachodniej. Z tej perspektywy tożsamość jest tworzona odgórnie.

## 1. Znaczenie środków społecznego przekazu z punktu widzenia kształtowania tożsamości narodowej

W dobie globalizacji najbardziej skutecznym instrumentem kształtowania tożsamości są środki społecznego przekazu. Za pomocą komunikatów wywołujących pożądane, silne emocje, telewizja, radio oraz gazety kształtują bezpośrednio umysły obywateli. W przypadku kryzysu ukraińskiego przekaz prokremlowskich mediów został przez Zachód określony mianem „wojny informacyjnej”, rozumianej jako współczesna adaptacja technik wywierania wpływu i sterowania społecznego stosowanych w czasach Związku Sowieckiego<sup>33</sup>. W opinii władz rosyjskich oraz państwowych kanałów telewizyjnych zabiegi te mają na celu pokazywanie prawdy, co jest podyktowane koniecznością przeciwdziałania „infoagresji cywilizacji atlantyckiej

---

<sup>29</sup> A. Taylor, *We treat him like he's mad, but Vladimir Putin's popularity has just hit a 3-year high*, „The Washington Post”, [www.washingtonpost.com/blogs/worldviews/wp/2014/03/13/we-treat-him-like-hes-mad-but-vladimir-putins-popularity-has-just-hit-a-3-year-high/](http://www.washingtonpost.com/blogs/worldviews/wp/2014/03/13/we-treat-him-like-hes-mad-but-vladimir-putins-popularity-has-just-hit-a-3-year-high/) [dostęp z dnia: 23.03.2014 r.].

<sup>30</sup> Kwestia personifikacji „suwerennej demokracji”.

<sup>31</sup> Do dziś dominuje przekonanie, że II wojnę światową wygrała Rosja (często nie mówi się nawet o narodach wchodzących w skład ZSRR).

<sup>32</sup> J.H. Billington, *Russia in Search of Itself*, Woodrow Wilson Center Press, Washington 2004, s. 36.

<sup>33</sup> Na uwagę zasługuje tu przede wszystkim tzw. specpropaganda, którą zaczęto wykładać w 1942 r. w Wojskowym Instytucie Języków Obcych. W latach 90. przedmiot ten wycofano, jednak powrócił on w 2000 r.



pod przywództwem USA<sup>34</sup>. W tym celu – jak zauważają badacze z Ośrodka Studiów Wschodnich – „uruchomiono wszystkie federalne kanały telewizyjne, radiowe, gazety, mnóstwo zasobów internetowych. Front informacyjny wsparli dyplomaci, politycy, politolodzy, eksperci, elita nauki i kultury”<sup>35</sup>.

Celem powyższej charakterystyki było ogólne przedstawienie źródeł oraz istoty stosunku wobec Zachodu. Dalsza część artykułu będzie poświęcona analizie retoryki medialnej, nie zaś zasadności i prawdziwości argumentów strony rosyjskiej. Analiza zostanie przeprowadzona na przykładzie programu informacyjnego<sup>36</sup> „Więści niedzieli” Dmitrija Kisielowa, który jest emitowany na kanale *Rossija 1* w każdą niedzielę o godz. 20.00 czasu moskiewskiego i trwa od półtorej do trzech godzin. Oprócz wysokiej oglądalności kanału<sup>37</sup>, przykład ten został wybrany ze względu na fakt, że Kisielow jest postrzegany jako jeden z głównych wykonawców tzw. propagandowej maszyny Kremla<sup>38</sup>. Jest on nie tylko prezenterem niedzielnego wydania wiadomości, lecz także szefem agencji informacyjnej Russia Today (RT), której misją – zgodnie z oficjalnym stanowiskiem – jest „uwydatnienie polityki państwa oraz życia publicznego Federacji Rosyjskiej za granicą”<sup>39</sup>. Wybór Kisielowa na kierownicze stanowisko RT wywołał falę krytyki, ponieważ wcześniej był bardzo dobrze znany ze swoich homofobicznych wypowiedzi. Jednakże, zgodnie z badaniami Wszechrosyjskiego Ośrodka Badania Opinii Publicznej, Kisielow zajął drugie miejsce jako najbardziej autorytatywny i cieszący się szacunkiem dziennikarz<sup>40</sup>. Skuteczność używanej przez niego formy przekazu łączy się z powrotem do argumentów charakterystycznych dla okresu komunistycznego, które na potrzeby obecnej sytuacji politycznej ulegają dodatkowej polaryzacji. W celu lepszego zrozumienia technik używanych przez Kisielowa należy nawiązać do języka modelu kultury totalitarnej.

Język kultury totalitarnej to kompleks zjawisk oraz praktyk komunikacyjnych, w ramach których realizuje się totalitarny dyskurs. Warto jednak zaznaczyć, że język o cechach totalitarnych nie musi istnieć wyłącznie w totalitarnych strukturach państwowych, a państwa totalitarne nie mają obowiązku posługiwania się tego

---

<sup>34</sup> J. Darczewska (red.), *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2014, s. 5.

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> Omawiane wydania wiadomości zostały wybrane na podstawie zawartych w nich treści, sposobu ich przedstawienia oraz kryterium aktualności.

<sup>37</sup> W 2014 r. kanał *Rossija 1* zajął 3. miejsce w rankingu oglądalności, źródło: <http://alb-c.ru/russian-channels-tv-2014> [dostęp z dnia: 9.03.2015 r.].

<sup>38</sup> W odpowiedzi na wypowiedzi Kisielowa Kanada nałożyła na niego sankcje.

<sup>39</sup> *Putin appoints homophobic presenter to head state news agency*, „The Guardian”, [www.theguardian.com/world/2013/dec/09/putin-appoints-homophobic-presenter-kiselyov-head-news-agency-homosexuals](http://www.theguardian.com/world/2013/dec/09/putin-appoints-homophobic-presenter-kiselyov-head-news-agency-homosexuals) [dostęp z dnia: 2.03.2015 r.].

<sup>40</sup> S. Ennis, *Dmitry Kiselev: Russia's chief spin doctor*, BBC News, [www.bbc.com/news/world-europe-26839216](http://www.bbc.com/news/world-europe-26839216) [dostęp z dnia: 5.03.2015 r.].

typu komunikacją. Jak zauważa Jakub Sadowski, „cechami języka totalitarnego będą (...) nie tylko egalitaryzm i przejrzystość, ale i swoista misyjność o bardzo wysokiej skuteczności. Skuteczność ta będzie się przejawiać w zmuszaniu odbiorcy do odwzorowywania totalitarnych struktur komunikacyjnych w swoim własnym aparacie pojęciowym”<sup>41</sup>.

Kisielow nie jest wyłącznie odbiorcą wydarzeń, lecz również nadawcą komunikatów w języku kultury totalitarnej. Prezentowana przez niego interpretacja wydarzeń sugeruje, że posiada on monopol na prawdę, ponieważ przedstawia prawdziwą wersję wydarzeń. Z punktu widzenia potrzeby wywarcia na odbiorcy pożądanego wrażenia, istotnymi elementami są gestykulacja, ujęcia kamery, intonacja, dobór słów, sarkastyczny uśmiech oraz spora doza ironii. Składowe te uzupełniają obraz, ponieważ wzbogacają treść o wymiar emocjonalny. Jak zauważa Sadowski, „kultura totalitarna na bieżąco przyporządkowuje pojawiające się realia świata poszczególnym typom znaków: ostrzegawczym, zakazu czy nakazu”<sup>42</sup>. Interpretatorem metafory znaków drogowych jest Kisielow. Kreowany obraz sugeruje, że po „drugiej stronie barykady” te same wydarzenia są przedstawione w sprzeczny, a więc fałszywy sposób. W tym celu Kisielow wykorzystuje jednoznaczną nominację, niepozostawiającą wątpliwości co do tego, która wersja jest zgodna z rzeczywistością.

## 2. Przeciwnostawne obrazy

Główną cechą dyskursu totalitarnego jest jego zamkniętość<sup>43</sup>. Dzięki odpowiedniemu i jednoznacznemu przekazowi<sup>44</sup> odbiorca nie ma problemów z interpretacją zdarzeń, potrafi nazwać wszystkie elementy świata, wskazać, kto uosabia dobro, a kto zło. Obecnie przedstawiany konflikt na linii Zachód-Wschód<sup>45</sup> jest niczym innym niż konfliktem z czasów stalinowskich między tzw. archaniołem socjalistycznym Kosmosu a demonem zła<sup>46</sup>. Jest to wzór z dwiema zmiennymi:  $x$  i  $y$  – „my, obóz sił światła, to pierwsza zmienna (...)  $x$ , druga to oni, obóz sił mroku,  $y$ ”<sup>47</sup>. Potwierdza to używany przez Siergieja Ławrowa termin „partia wojny”. Takie przedstawienie

---

<sup>41</sup> J. Sadowski, *Między Pałacem Rad i Pałacem Kultury. Studium kultury totalitarnej*, Wydawnictwo EGIS, Kraków 2009, s. 47.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 53-54.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 49.

<sup>44</sup> Jednoznaczność jest konstytutywną cechą tego typu dyskursu.

<sup>45</sup> Autorka do poszczególnych grup zalicza: 1) Zachód: Stany Zjednoczone, państwa członkowskie Unii Europejskiej, NATO, władzę kijowską wraz ze wspierającymi ją armią oraz społeczeństwem (zgodnie z treścią prezentowaną w programie „Więści Niedzieli” należy tu również zaliczyć grupy neonazistowskie oraz profaszystowskie); 2) Wschód: Rosję, Krym, przedstawicieli DRL oraz ŁRL wraz z prorosyjskimi mieszkańcami tych regionów.

<sup>46</sup> J. Sadowski, op. cit., s. 50.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 51.

sytuacji nie zostawia miejsca na neutralność oraz na różniącą się od oficjalnej, choć dokonaną w jej duchu, interpretację.

## **2.1. Porównanie na płaszczyźnie władzy**

Obraz władzy w obu przypadkach składa się z kilku elementów: prezydenta, rządu, ale również deputowanych oraz przedstawicieli szczebla samorządowego. Najważniejszą częścią tego układu jest prezydent – osoba, która w przypadku obu państw (Rosji i Ukrainy) odgrywa kluczową rolę w stosunkach zewnętrznych. Jest to postać, której działania kształtują kierunek konfliktu (również w kwestii stopnia i rodzaju zaangażowania państw zachodnich), tym samym wpływając na społeczeństwo.

Kreowany obraz Petro Poroszenki jest jednoznacznie negatywny. Jak przekonuje Kisielow, Poroszenko przyczynił się organizacyjnie, finansowo oraz informacyjnie do „ekspansji zamachu stanu”. Udowadnia, że „nie jest on zdolny do budowania, ocenienia rezultatów swoich działań, porozumienia, dotrzymania obietnicy, wzięcia odpowiedzialności”<sup>48</sup>. W jednym z wydań swojego programu Kisielow rozkłada obraz Poroszenki na czynniki pierwsze, nazywając je warstwami, które zależą od osób znajdujących się w jego otoczeniu<sup>49</sup>:

- 1) Poroszenko spotyka się z liderami państw zachodnich w obecności Putina – wówczas jest on gotowy na liczne ustępstwa wobec Moskwy, nie wspomina o „heroicznych działaniach” armii w starciu z regularną armią rosyjską, o okupacji Donbasu czy aneksji Krymu, „obiecuje przestać zabijać, przyznać Noworosji specjalny status, nawet pomóc materialnie Donbasowi”. Jest to tzw. „warstwa zewnętrzna, nieprawdziwa”.
- 2) Poroszenko spotyka się z liderami państw zachodnich, tym razem już bez Putina – wspomina o aneksji Krymu, rosyjskiej armii, agresji Moskwy, przekonuje o wypełnianiu porozumień mińskich, sprawia wrażenie „demokraty do szpiku kości”, reformatora walczącego z korupcją, popierającego niezawisłość władzy sądowniczej. Zdaniem Kisielowa, jest to kolejna fałszywa warstwa, której użycie ma na celu nakłonienie państw zachodnich do wsparcia strony ukraińskiej jak największą sumą pieniędzy w jak najkrótszym czasie.
- 3) Poroszenko przebywa na Ukrainie bez obecności dwóch wcześniej wspomnianych stron – wówczas mówi o konieczności zwyciężenia wrogów na Wschodzie, nie zgadza się na przyznanie Donieckiej Republice Ludowej (DRL) i Ługańskiej Republice Ludowej (ŁRL) specjalnego statusu. Kisielow teatralnie wciela się w postać ukraińskiego prezydenta, mówiąc:

---

<sup>48</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg> 17:07-20:38 [dostęp z dnia: 2.02.2015 r.].

<sup>49</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.03.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=22P9B-3blaAw> 24:00-29:00 [dostęp z dnia: 28.03.2015 r.].

„niech się poddadzą, a my już potem przywrócimy ukraińskość, ich dzieci nie będą chodzić do szkoły, zamarną w swoich domach, nie dostaną ani gazu, ani światła, lekarstw [im] nie damy, emerytur nie wypłacimy (...), mosty wysadzimy, przeprowadzimy mobilizację (...). Konstytucję [mamy] z nimi uzgadniać? – Nie daj Boże. Terrorysty, separatysty i zdrajcy. Żadnych rozmów. Zabić [ich] mało. My, w Kijowie, jesteśmy demokratami, dlatego Zachód nam pomoże w walce z rosyjską agresją i *sława Ukrainie*”<sup>50</sup>.

- 4) Czwarta warstwa jest specyficzna, ponieważ zostaje przedstawiona na przykładzie konfliktu z Ihorem Kołomojskim<sup>51</sup>. Kisielow nawiązuje tu do oligarchicznej strony prezydenta. Do zażegnania tego sporu niezawisłe sądy i demokracja są zbyt słabe. Sytuacja ta ma jednak dodatkowy wymiar, ponieważ nad jej rozwojem czuwa mediator. W tym przypadku rosyjski dziennikarz wskazuje na ambasadora USA na Ukrainie – Geoffreya Pyatta. Przedstawiając tę warstwę, Kisielow przypomina odbiorcy o zaangażowaniu Stanów Zjednoczonych oraz sugeruje brak samodzielności i niemożność zapanowania nad sytuacją konfliktu we własnym państwie.
- 5) Piątą, a zarazem ostatnią warstwę prezydenta mogą dostrzec „tylko optymiści”. Kisielow snuje domysły, co może myśleć i czuć Poroszenko, gdy przebywa sam i już nie musi udawać. Ponownie wciela się w rolę: „co zrobiłem z Ukrainą? (...) Ile krwi przelałem? Dokąd, ja grzeszny, mam się teraz udać?”. Szybko jednak przerywa, twierdząc, że ta warstwa nie istnieje, a prezydent jest „pusty w środku”.

Cechy, którymi Kisielow opisuje ukraińskiego prezydenta, przenosi na pozostałych przedstawicieli władzy ukraińskiej. Przytacza różne przykłady, by podważyć ich autorytet. Kisielow oraz autorzy reportażu jednoznacznie twierdzą, że Ukraina, prosząc o misję pokojową, chce, aby to Zachód wykonał za nią całą pracę. Ukraina nie chce wkładać rzeczywistego wysiłku w dialog, w wyniku czego kreowany jest obraz władzy leniwej i wysługującej się innymi<sup>52</sup>. Jak jednak podkreślają, nie spotyka się to z przychylnym spojrzeniem ze strony UE<sup>53</sup>. Mocniejszym argumentem przemawiającym za negatywnym wizerunkiem Kijowa jest kwestia ignorowania mińskich ustaleń z lutego 2015 r. Zgodnie z podpisanym porozumieniem, powinny być zostać podjęte działania m.in. na rzecz zawieszenia broni i wycofania ciężkiego

<sup>50</sup> Kisielow nie wskazuje jednoznacznie na warstwę prawdziwą, ale daje do zrozumienia, że jest nią połączenie trzeciej oraz czwartej warstwy.

<sup>51</sup> Zob. B. Hoyle, *Petro Poroszenko vs Ihor Kołomojski. Prezydent Ukrainy na wojnie z potężnym oligarchą*, „Polska” [www.polskatimes.pl/artukul/3801601,petro-poroszenko-vs-ihor-kolomojski-prezydent-ukrainy-na-wojnie-z-poteznym-oligarcha-video,id,t.html](http://www.polskatimes.pl/artukul/3801601,petro-poroszenko-vs-ihor-kolomojski-prezydent-ukrainy-na-wojnie-z-poteznym-oligarcha-video,id,t.html) [dostęp z dnia: 28.03.2015 r.].

<sup>52</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWUrKI> 18:40-19:09 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

<sup>53</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWUrKI> 21:36-21:56 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

sprzętu. Ponadto, Ukraina zobowiązała się do przyjęcia nowej konstytucji, a także do wdrożenia ustawy o specjalnym statusie dla „niektórych rejonów obwodów donieckiego i ługańskiego”. Działania, które w późniejszym czasie podjął Kijów, zostały użyte przez Kisielowa, by udowodnić brak dobrej woli oraz lekceważenie porozumienia. Podaje na to m.in. następujące przykłady:

- 1) Opublikowanie na stronie internetowej prezydenta Ukrainy<sup>54</sup> decyzji Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ukrainy z dnia 25 stycznia 2015 r., a więc decyzji podjętej jeszcze przed Mińskiem II, zgodnie z którą przyznaje się DRL i ŁRL status organizacji terrorystycznych. Kisielow zwraca również uwagę na trzy punkty objęte klauzulą tajności<sup>55</sup>.
- 2) Odrzucenie przez Radę Najwyższą Ukrainy (bez uprzednich uzgodnień z tzw. separatystami) specjalnego statusu obwodów donieckiego i ługańskiego<sup>56</sup>.
- 3) Przyjęcie z inicjatywy prezydenta (ponownie bez uprzednich uzgodnień z Donbasem) poprawek dotyczących lokalnych wyborów w celu pozbawienia legitymizacji obecnych władz w tych obwodach.
- 4) Niewycofanie ciężkiego sprzętu<sup>57</sup>.

Wątek porozumień mińskich zostaje rozbudowany o reakcję Zachodu, dzięki czemu poczucie niesprawiedliwości ulega wzmocnieniu. Mianowicie Kijów za swe działania „dostał pochwałę od Joe Bidena”, zaś „Merkel i Obama uzgodnili w rozmowie telefonicznej, że jeśli uzgodnienia mińskie zostaną zerwane, to Rosja zostanie ukarana kolejnymi sankcjami. (...) To, że [ustalenia] już zostały zerwane przez Kijów, nie ma znaczenia, ponieważ liderów zachodnich nie interesuje rzeczywistość”<sup>58</sup>. Kisielow dodatkowo podkreśla lekceważący charakter działań ukraińskich, mówiąc, że „Kijów zamierza kontynuować wojnę, o czym świadczą dane pochodzące z wywiadu DRL i ŁRL: budowanie nowych umocnień, koncentracja sił, zakup broni, ćwiczenie żołnierzy przez amerykańskich instruktorów”<sup>59</sup>. Władze ukraińskie z Poroszenko na czele są przedstawiane jako kłamliwe oraz obojętne wobec swoich obywateli, „nawet starców i dzieci”. Wysyłają „swoich żołnierzy na pewną śmierć”. Jak informują rosyjscy dziennikarze, wielu spośród żołnierzy walczących w Debalcewie chciało oddać się do

---

<sup>54</sup> Dekret prezydenta Ukrainy 85/2015 został opublikowany 17 marca 2015 r.; treść dekretu: <http://constitutions.ru/?p=10907> [dostęp z dnia: 27.03.2015 r.].

<sup>55</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWUrkl> 17:36-18:39 [dostęp z dnia: 28.03.2015 r.].

<sup>56</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.03.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=22P9B3blaAw> 30:36-33:25 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

<sup>57</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.03.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=22P9B3blaAw> 46:57-48:14 [dostęp z dnia: 28.03.2015 r.].

<sup>58</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.03.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=22P9B3blaAw> 30:36-33:25 [dostęp z dnia: 28.03.2015 r.].

<sup>59</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.03.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=22P9B3blaAw> 30:36-33:25 [dostęp z dnia: 28.03.2015 r.].

niewoli i złożyć broń, aby następnie w ramach wymiany jeńców odzyskać wolność. Niestety, dostali rozkaz od władz kijowskich, aby kontynuować walkę. Dowodem na to są nagrania przedstawiające wywiady z żołnierzami armii ukraińskiej (nie zawsze podawana jest ich tożsamość), w których przekonują o przedmiotowym traktowaniu przez dowódców. Na podobny los władze świadomie skazują ludność izolowanych regionów (np. poprzez odłączenie przez Kijów tranzytu gazu). Komentarz jest wzmocniany wymownymi obrazami zakrwawionych i porzuconych zabawek, płaczących pośród ruin dzieci i starców czy deptania flagi ukraińskiej przez żołnierza.

Przedstawiana obojętność władz ukraińskich względem ludności (nie tylko tej zamieszkującej obwody ługański i doniecki) ma również drugi wymiar. Kisielow zwraca uwagę widzów na korzyści materialne, możliwość zapewnienia sobie bezpieczeństwa i dostatniego bytowania przez „kijowską juntę”, jak również na nieracjonalne wydatki (możliwe dzięki zaciągniętym kredytom), których wnukowie obecnego pokolenia pracującego nie będą w stanie spłacić. Co istotne, polityka władz dopuszcza „podnoszenie głowy przez nacjonalistów i faszystów”<sup>60</sup>.

Ważnym dopełnieniem w tym przypadku są antyrosyjskie wypowiedzi ukraińskich polityków. Kisielow wprost mówi o rusofobii. Dowodem na to jest m.in. wystąpienie Arsenija Jaceniuka, podczas którego poruszył kwestię wzmocnień na granicy ukraińsko-rosyjskiej<sup>61</sup>. W przedstawionej wypowiedzi premier daje jasno do zrozumienia, że osoby posiadające odmienne zdanie zostaną uznane za zdrajców. Tego typu nagranie pozwala również zwrócić uwagę odbiorców na sprzeczność retoryki władz z demokratycznymi wartościami, które powinni prezentować, chcąc zostać członkiem wspólnoty europejskiej.

Obraz władz rosyjskich jest zgoła odmienny. Kisielow, przedstawiając Putina, kształtuje obraz lidera, który jako jedyny troszczy się o zdrowie i życie osób zaangażowanych w obydwie strony konfliktu. Prezentowane są nagrania wystąpień Putina, podczas których apeluje do władz ukraińskich, aby pozwoliły „odejść żołnierzom, którzy chcą oszczędzić własne oraz cudze życie”, sugerując tym samym, że zdają oni sobie sprawę z bezsensowności walki, która w rzeczywistości nie jest toczona w imię słuszných ideałów. W ocenie Kisielowa prezydent Rosji jest osobą, która „posadziła do wspólnego stołu Angelę Merkel i François Hollande’a, co przyczyniło się do zaprzestania bratobójczej walki”<sup>62</sup>. Co istotne, obraz władz rosyjskich jest kreowany poprzez używanie kontrastów, pokazywanie różnic w działaniach, wartościach oraz motywacji obu stron. To Moskwa podejmuje kroki na rzecz zażegnania konfliktu,

<sup>60</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r.,

<https://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg> 17:07-20:38 [dostęp z dnia: 10.02.2015 r.].

<sup>61</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWUrKI> 22:16- 24:06 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

<sup>62</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg> 13:18-17:06 [dostęp z dnia: 10.02.2015 r.].

czego przykładem jest pisemna propozycja złożona przez Putina dotycząca wycofania ciężkich wojsk na odległość, która uniemożliwiłaby ostrzał terenów zamieszkałych przez ludność cywilną. Jak zostaje poinformowany widz w dalszej części programu, Kreml nie otrzymał żadnej konkretnej odpowiedzi, a wręcz mógł zaobserwować działania świadczące o odrzuceniu propozycji – Kijów wydał „oficjalny rozkaz o rozpoczęciu działań zbrojnych zakrojonych na szeroką skalę”<sup>63</sup>. W tym przypadku wypowiedzi są wzmacniane głównie poprzez intonację przedstawicieli rosyjskich władz, która sugeruje zmartwienie czy stanowczość, oraz dobór słów i zwrotów, które jednocześnie służą nominacji, m.in.: „przestępczy rozkaz Kijowa”, „zdrowy rozsądek zwycięży”.

Kisielow podkreśla dobroduszość Moskwy – to właśnie Rosja trzyma Ukrainę na swej dłoni i nie pozwala jej runąć w finansową przepaść. Kreml nie prosi o zwrot kredytu z 2014 r. wynoszącego 3 mld dolarów, który Kijów otrzymał pod warunkami, których nie spełnił. Mimo tego, „Moskwa nie prosi, ponieważ rozumie, co może stać się ze zwykłymi ludźmi”, których sytuacja już w chwili obecnej jest „nie do zniesienia”<sup>64</sup>. Dobra wola Rosji nie ogranicza się tylko do tego – Kisielow w dalszej części swojego wywodu wymienia szereg ulg ekonomicznych, dowodów bratniego traktowania. Wspomina o „jadących jeden za drugim konwojach z pomocą humanitarną”. Mówi wprost o „zmarnowanych na wojnę kredytach”, które „doprowadziły państwo do ubóstwa i stworzyły międzynarodowy problem”<sup>65</sup>.

Kisielow używa również kontrastu w celu stworzenia pozytywnego obrazu lidera DRL, który – pomimo swojego statusu – walczy u boku żołnierzy. Mimo doznanych ran, wyraża gotowość do dalszych starć, w przeciwieństwie do Poroszenki, którego styczność z żołnierzami ogranicza się do nadawania odznaczeń lub rozdawania autografów i pozowania do zdjęć<sup>66</sup>.

## **2.2. Porównanie armii ukraińskiej oraz osób walczących po stronie Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej**

Kisielow przypisuje armii ukraińskiej negatywne cechy właściwe dla całego ukraińskiego aparatu władzy. Przytacza przypadki zachowania żołnierzy ukraińskich, które mają potwierdzić słuszność przedstawianych argumentów. Po walkach w Debalcewie kształtowany jest dwojaki obraz armii:

---

<sup>63</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg> 13:18-17:06 [dostęp z dnia: 10.02.2015 r.].

<sup>64</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg> 17:07-20:38 [dostęp z dnia: 10.02.2015 r.].

<sup>65</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r. <https://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg> 17:07-20:38 [dostęp z dnia: 10.02.2015 r.].

<sup>66</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWUrKl> 00:06:47 – 00:07:25 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

- 1) jedna część żołnierzy to ludzie słabi psychicznie, których Kijów siłą wysyła na wojnę i na śmierć. Są to także osoby, które naiwnie wierzą w dobre pobudki Kijowa. Grupa ta jest poddawana głównej analizie po zakończeniu walk. Przedstawia się ich desperacką chęć opuszczenia terenów konfliktu zbrojnego. Ta słabość oraz chęć powrotu do normalnego życia uwydatnia obojętność władz. Jak przekonują rosyjscy dziennikarze, to właśnie dzięki takiej sytuacji część ukraińskich żołnierzy „przejrzała na oczy”. Po zakończeniu walk i odzyskaniu wolności zwracają się w swych wypowiedziach przeciwko Kijowowi. Jako dowód prezentowane są słowa żołnierzy, którzy krytykują władzę oraz obwiniają ją o „rozdzielenie jednego państwa”<sup>67</sup>.
- 2) Drugą część stanowią żołnierze (nazywani przez Rosjan *karatieli*) cechujący się okrucieństwem oraz dzielący rusofobiczną postawę władz. Przytaczane są relacje cywili, którzy doświadczyli przemocy ze strony armii ukraińskiej, co służy budowaniu jej negatywnego obrazu. Jak można usłyszeć, podczas stacjonowania w Debalcewie armia dopuszczała się grabieży, tortur oraz rozstrzeliwań miejscowej ludności, a całą pomoc humanitarną trzymała dla siebie, pozwalając ludności głodować<sup>68</sup>. Po przegranej bitwie okazywali obojętność wobec siebie nawzajem, czego przejawem było porzucanie rannych towarzyszy. Wycofując się, chcieli dokonać zemsty i „zmieść wieś z powierzchni ziemi”, używając granatów.

Jednym ze sposobów pokazywania różnicy w postawach między armią ukraińską a osobami walczącymi w imieniu DRL i ŁRL jest przedstawienie różnic z punktu widzenia traktowania jeńców. Podczas gdy jeńcy *opołczeńców* (pospolitego ruszenia) przebywali w ciepłe, dostawali trzy posiłki dziennie oraz czyste ubranie, to osoby wzięte do niewoli przez żołnierzy armii ukraińskiej doświadczyły zupełnie innego traktowania. Jeńcy byli torturowani, bici, nie dawano im spać, byli pozbawieni żywności i picia<sup>69</sup>. Poza przytoczeniem słów jeńców, przedstawiany jest widzący stan zdrowia osób, które dzięki procedurze wymiany jeńców wracają do domu.

### 3. Obraz Unii Europejskiej

Jak zostało przedstawione powyżej, obrazy kreowane przez Kisielowa charakteryzują się tzw. mitologiczną binarnością<sup>70</sup>. Termin ten oznacza, że „narrator” przypisuje

<sup>67</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWURkI> 27:03-27:26 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

<sup>68</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 1.03.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=5sJe8tqxTzs> 49:51- 50:09-56:06 [dostęp z dnia: 8.03.2015 r.].

<sup>69</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWURkI> 17:07-29:41 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

<sup>70</sup> J. Sadowski, op. cit., s. 59.



określonym podmiotom lub sytuacjom wyłącznie cechy pozytywne lub negatywne. Przekaz jest zatem jednoznaczny i oczywisty w sensie interpretacyjnym. Ściśle łączy się to z faktem posiadania monopolu na prawdę, ponieważ sposób narracji Kisielowa sugeruje, że nie ma możliwości wyboru innego systemu wartości niż ten, który on prezentuje. Mitologiczna binarność z zasady wyklucza pojęcie neutralności. Trudno jest jednak zaszufadkować Unię Europejską.

Z jednej strony, organizację „ratującą” głosy (politycy, eksperci lub analitycy państw członkowskich), które podzielają rosyjski punkt widzenia i „mają odwagę”, aby wyłamać się z szeregu, działać zgodnie z własnym sumieniem. Taki zabieg jest bardzo korzystny, ponieważ przypisanie UE jednoznacznie negatywnych cech nie dałoby dowodu rosyjskiemu społeczeństwu na to, że Kreml ma rację w ocenie sytuacji na Ukrainie. Najlepszym świadectwem tego jest przytaczanie przykładów braku spójności w linii politycznej względem Moskwy. Dotyczy to nie tylko takich państw jak Węgry czy Grecja, na działania których wpływ ma zmęczenie wynikające z wykonywania poleceń „przesyłanych z Brukseli drogą mailową”<sup>71</sup>, lecz również liderów UE. Przykładem jest wypowiedź Hollande’a podczas paryskich obrad dotyczących kryzysu ukraińskiego z 24 lutego 2015 r., w której zaprzecza, jakoby mu było cokolwiek wiadomo na temat obecności armii rosyjskiej na terenie Ukrainy<sup>72</sup>.

Z drugiej strony, często – wręcz w przeważającej części treści medialnych – pojawia się argument, że UE jest niczym innym jak marionetką w rękach Waszyngtonu. Niegdyś Merkel była jednym z głównych sojuszników Rosji. Tym razem przeszła na drugą stronę. Kisielow poświęca dużo uwagi Merkel, która jest siłą napędową organizacji. Jak przekonuje w swoim wywodzie, przytaczając jej wypowiedzi m.in. ze Światowego Forum Ekonomicznego w Davos, kanclerz zaczęła „mówić po amerykańsku”<sup>73</sup>, tj. używać charakterystycznej dla Waszyngtonu argumentacji. Kisielow komentuje jej wypowiedź poprzez stwierdzenie, że „Merkel mówi o skutkach, a nie o przyczynach”, ironicznie dodając, że być może zamach stanu jest dopuszczalny w demokracji zachodniej. Podważa argument o aneksji Krymu, zwracając uwagę widzów na przeprowadzone referendum, które było przejawem swobodnego wyboru mieszkańców półwyspu chcących żyć w pokoju we własnym państwie. Zarzuca jej wypowiedziom wybiórczość – „Merkel żałuje utraconego pokoju, ale jednocześnie nie zauważa odradzającego się faszyzmu. Merkel nie widzi i nie słyszy. W tym stanie [Amerykanie] biorą ją pod rękę, a wraz z nią całą Europę i prowadzą tam, gdzie wzrok

---

<sup>71</sup> „Więsti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg> 42:07- 43:30 [dostęp z dnia: 10.02.2015 r.].

<sup>72</sup> „Więsti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWUrKl> 33:41-34:04 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

<sup>73</sup> „Więsti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg> 1:25:52-1:34:50 [dostęp z dnia: 10.02.2015 r.].

nie sięga<sup>74</sup>. Kisielow odwołuje się do jednego z kluczowych argumentów z punktu widzenia polityki historycznej Kremla. Podkreśla obecność neonazistowskich i faszystowskich grup na terenie Ukrainy (jak np. członkowie Prawego Sektora), które podczas trwania Majdanu „były przez Zachód postrzegane i przedstawiane jako pokojowi demonstranci”<sup>75</sup>.

#### 4. Obraz Stanów Zjednoczonych i NATO

Jak pisał Emil Pain, „Wielki naród zjednoczyć się może tylko przeciw wielkiemu wrogowi. (...) Ameryka nadaje się do niej [roli] jak najbardziej”<sup>76</sup>. Stany Zjednoczone są przedstawiane jako państwo, które dąży do światowej hegemonii za wszelką cenę. Nie toleruje konkurencji, uzurpuje sobie monopol w zakresie kształtowania kryteriów oraz wartości, według których powinny postępować państwa. Najczęściej wymienianymi przedstawicielami „grupy zła” są prezydent Barack Obama, wiceprezydent Joe Biden, była<sup>77</sup> rzeczniczka Departamentu Stanu USA Jen Psaki oraz ambasador USA na Ukrainie Geoffrey Pyatt. Cytując ich wypowiedzi, Kisielow udowadnia hipokryzję Stanów Zjednoczonych, daje dowody na obecność piątej kolumny na Ukrainie oraz w Europie, a także – gdy tylko ma okazję – stara się podważyć autorytet Waszyngtonu, wskazując na jego niekompetencję i arogancję widoczne w przedstawianiu niesprawdzonych, fałszywych dowodów przeciwko Rosji<sup>78</sup>, a także próby usprawiedliwienia „nieprzemyślanych działań Amerykanów”, o których wspomina Obama w wywiadzie dla Vice News<sup>79</sup>. Jest to nawiązanie do „szerzenia demokracji i wolności” przez Waszyngton, a więc w rzeczywistości siłowego narzucania demokracji państwom o innym systemie politycznym czy systemie wartości. Tego typu ironia łączy się z tzw. monopolizacją znaczeń słów i zwrotów. W celu lepszego zobrazowania omawianego zjawiska można przytoczyć przykład argumentu charakterystycznego dla ubiegłej epoki: kultura totalitarna posiada „prawo do weryfikowania słów i pojęć funkcjonujących w innych językach wedle swojego własnego szablonu mitologicznego. (...) słowo »humanizm« czy określenie »troska

<sup>74</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg> 1:25:52-1:34:50 [dostęp z dnia: 10.02.2015 r.].

<sup>75</sup> „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWUrKI> 50:44-52:13 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

<sup>76</sup> E. Pain, *Nacjonalizm rośnie sam*, „Gazeta Wyborcza”, 2.11.2001 r. cyt. za: M. Nizioł, *Dylematy kulturowe międzynarodowej roli Rosji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie, Lublin 2004, s. 109.

<sup>77</sup> Jen Psaki pełniła urząd rzecznika Departamentu Stanu USA w okresie 11.02.2013-31.03.2015 r.

<sup>78</sup> Jednym z przykładów były zaprezentowane zdjęcia rzekomo świadczące o obecności regularnej rosyjskiej armii na terenie Ukrainy. Zob. *Busted: Kiev MPs try to fool US senator with 'proof' of Russian tanks in Ukraine*, Russia Today, <http://rt.com/news/232067-fake-photos-russian-army/>

<sup>79</sup> Wywiad dla Vice News: <https://www.youtube.com/watch?v=2a01Rg2g2Z8> [dostęp z dnia: 18.03.2015 r.].

o człowieka« przed zastosowaniem będą musiały zostać automatycznie zweryfikowane: czy dopasują się do mitologicznej sztancy? Przyłożenie do nich swoistej miary sprawi, że wpiszą się w mitologiczny obraz Kosmosu i królestwa sił światła, a nie Chaosu i królestwa zła. Zastosowanie określenia »troska o człowieka« w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych Ameryki czy hitlerowskich Niemiec będzie błędem składniowym, podobnie jak słowo »wyzysk« w odniesieniu do świata radzieckiego, gdy opisowi rzeczywistości nie towarzyszy kategoria wroga wewnętrznego<sup>80</sup>. W myśl tego zjawiska, Kisielow prezentuje przydatne z punktu widzenia narracji urywki wywiadu, jednocześnie przedstawiając odbiorcom rzeczywistość – tortury w więzieniu Guantanamo czy nagrania z nalotów amerykańskich samolotów bezałogowych na obszary zamieszkałe przez ludność cywilną.

Obecny kryzys w Jemenie stał się kolejnym argumentem poświadczającym „prawdziwy” stosunek USA do międzynarodowego prawa, ładu światowego oraz chęci utrzymania pokoju. Kisielow ironicznie stwierdza, że jedno państwo – w tym przypadku Arabia Saudyjska – może rozpocząć intensywne bombardowanie innego państwa bez poszanowania prawa międzynarodowego, w tym stanowiska Rady Bezpieczeństwa ONZ, pod warunkiem, że zaskarbi sobie wsparcie USA i NATO. Podobnie jeśli chodzi o przestrzeganie praw człowieka czy brak demokratycznego ustroju. Kisielow przedstawia analogię między kryzysem ukraińskim a jemeńskim. W obydwu przypadkach prezydent uciekł oraz doszło do zamachu stanu, wystarczy „zamienić dwa słowa: nazwisko prezydenta i nazwę kraju. Jedyna różnica – prezydent Jemenu był proamerykański”<sup>81</sup>.

Kolejnym, wciąż aktualnym argumentem potwierdzającym hipokryzję Waszyngtonu są afery związane z cyberszpiegostwem, a także wspomniana obecność piątej kolumny, która w rzeczywistości jest odpowiedzialna za rozwój wydarzeń na Ukrainie, co potwierdzają m.in. były premier Mykoła Azarow czy były minister spraw wewnętrznych Witalij Zacharczenko<sup>82</sup>. Co istotne, Kisielow potwierdza zasadność swoich zarzutów poprzez odwołanie się do zachodnich, rozpoznawanych ekspertów, jak to miało miejsce w przypadku wywiadu z Udo Ulfkotte, niemieckim dziennikarzem, byłym redaktorem „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Ulfkotte był również doradcą rządu Helmuta Kohla. Zasłynął jako autor pracy *Kupieni dziennikarze*, w której opisuje, jak niemieccy i amerykańscy politycy wpływają na niemieckie media w celu przedstawienia wydarzeń w odpowiednim świetle. Jest to element długoterminowego planowania i działania, ponieważ odpowiednie pokazanie wydarzeń ma służyć zwiększeniu poparcia dla zaangażowania armii państw

---

<sup>80</sup> J. Sadowski, op. cit., s. 64-65.

<sup>81</sup> „Więsti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 29.03.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=Sa-C1IMfh22A> 18:20 – 21:04 [dostęp z dnia: 4.04.2015 r.].

<sup>82</sup> „Więsti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWUrKl> 47:35-48:49 [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

zachodnich w działania wojenne, które – jak dalej przekonuje Ulfkotte – umożliwią NATO zbliżenie militarne do granic z Rosją<sup>83</sup>.

## 5. Środki społecznego przekazu a technologia polityczna

Analizując techniki używane przez Kisielowa, warto dodatkowo zastosować analogię do tzw. technologii politycznej, terminu, który utworzył i wnikliwie opisał brytyjski historyk i politolog Andrew Wilson w swej pracy *Virtual Politics: Faking Democracy in the Post-Soviet World*<sup>84</sup>. Kluczowym punktem tego zjawiska są techniki manipulacyjne. Podobnie jak w przypadku polityki, będącej przedmiotem zainteresowania Wilsona, tak i w mediach, w Rosji wykształcił się nowy jakościowo i ilościowo gatunek technologów politycznych<sup>85</sup>. Ich celem jest przesunięcie politycznej walki w sferze publicznej z płaszczyzny rzeczywistej na płaszczyznę wirtualną<sup>86</sup>, gdzie będą oni mogli swobodnie kształtować środowisko poprzez operowanie wirtualnymi zamiennikami prawdziwych wydarzeń, osób, a nawet instytucji. Na bardzo podobnej zasadzie wydaje się działać Kisielow. Nie chodzi zatem wyłącznie o „przechwycenie” konkretnych wydarzeń w celu ukazania ich w odpowiednim świetle, a stworzenie tych wydarzeń przez wykreowanie pożądanego obrazu<sup>87</sup>.

Istotne znaczenie w tej kwestii ma rosyjska specyfika, ponieważ każde państwo posiada własną, indywidualną rzeczywistość wirtualną. Chcąc dotrzeć w sposób skuteczny do odbiorcy rosyjskiego, należy odwołać się do czynników najsilniej kształtujących jego tożsamość. Z tego względu wiadomości, poza przedstawieniem prawdziwych lub sfabrykowanych faktów, obciążonych dodatkowo jednoznacznością interpretacją, przekształcają się w „fabrykę myśli”. Ma to ogromny wpływ na proces kształtowania tożsamości narodowej.

Techniki charakterystyczne dla rosyjskiej technologii politycznej stanowią pewnego rodzaju uzupełnienie retoryki związanej z językiem kultury modelu totalitarnego. Pośród nich można wyróżnić m.in.:

---

<sup>83</sup> „Wiesti Niedieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r., <https://www.youtube.com/watch?v=E-88WufWUrKI> [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].

<sup>84</sup> A. Wilson, *Virtual Politics: Faking Democracy in the Post-Soviet World*, Yale University Press, 2006, s. 49-72.

<sup>85</sup> Nawet w państwach powszechnie uznawanych za demokratyczne, politycy, chcąc osiągnąć korzyści bądź przedstawić daną sytuację w odpowiednim dla nich świetle, odwołują się do technik manipulacyjnych. Jednak poradzieccy technologowie polityczni odgrywają inną rolę w systemie niż zachodni „spin doktorzy”.

<sup>86</sup> Więcej: A. Wilson, op. cit., s. 33-48.

<sup>87</sup> Powstała strona internetowa, której celem jest publikowanie przypadków dezinformacji dotyczących kryzysu ukraińskiego. Można tu odnaleźć m.in. argumenty Kisielowa. Zob. [www.stopfake.org](http://www.stopfake.org).

- 1) Organizowanie demonstracji wymierzonych przeciwko konkretnej sile bądź manifestujących poparcie dla obecnych władz, m.in. poprzez zatrudnianie aktorów, którzy odgrywają rolę zwykłych obywateli.
- 2) Tworzenie wizerunku konkretnych osób, w tym czarny PR.
- 3) *Temniki* – tworzenie agendy medialnej (prawidłowe ukierunkowanie wywiadu, stosowanie filtru informacyjnego, przedstawienie tylko jednego punktu widzenia).
- 4) *Risowat rejting* – fałszowanie badań opinii publicznej.
- 5) Kaczka – bezrefleksyjne przechwytywanie często niepotwierdzonych informacji (w tym przypadku „Wiesti Niedieli” są początkowym elementem łańcucha).
- 6) Używanie populistycznych haseł oraz „kamuflowanie” pewnych informacji tak, aby widz sam wyciągnął odpowiednie wnioski.

## **Podsumowanie**

Jak napisał Bierdiajew, „Rosjanie mają skłonność do traktowania wszystkiego w sposób totalitarny, obcy im jest sceptyczny krytycyzm ludzi Zachodu”<sup>88</sup>. Historia państwa pokazuje, że rosyjskie elity polityczne i intelektualne dążyły do trzech wartości: maksymalizmu, integralności oraz totalitarności. Inaczej rzecz ujmując, Rosjanie (również niższe warstwy społeczne) charakteryzują się integralną i totalitarną ortodoksyjnością. Nie chodzi bynajmniej tylko o ortodoksyjność religijną. Jej „przedmiot” jest zależny od epoki. Władze bolszewickie przesunęły punkt ciężkości z prawosławia na komunizm, który stał się nową „religią”. Wydaje się, że obecnym masowym wyznaniem jest siła Rosji w kontekście sporu ze światem zachodnim oraz „faszystowskimi” siłami na Ukrainie. Stanowi ona bazę służącą kształtowaniu tożsamości narodowej.

Pomimo licznych społecznych i politycznych zmian, ortodoksyjność będąca kluczowym elementem duszy rosyjskiej wydaje się nadal aktualna. Uwidaczniają to rosyjskie środki społecznego przekazu. Spory i konflikty międzynarodowe zawsze skutkują polaryzacją języka, gdyż każda ze stron próbuje przedstawić swojego wroga w możliwie najmniej korzystnym świetle oraz udowodnić własne racje. „Demaskowanie burżuazyjnego Zachodu stanowi tradycyjny rosyjski motyw”<sup>89</sup>. Winston Churchill słusznie opisał Rosję jako „zagadkę opakowaną w tajemnicę wewnątrz enigmy”<sup>90</sup>. Jest ona faktycznym wyzwaniem dla Zachodu, ponieważ problemy na linii Rosja–Zachód wynikają z odmienności tożsamościowej, która ma bezpośred-

---

<sup>88</sup> M. Bierdiajew, *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2005, s. 16.

<sup>89</sup> Ibidem, s. 26.

<sup>90</sup> M. Pieńkowski, *Rosji zrozumieć nie można – trzeba w nią wierzyć*, „Wprost”, [www.wprost.pl/ar/308815/Rosji-zrozumiec-nie-mozna-trzeba-w-nia-wierzyc/](http://www.wprost.pl/ar/308815/Rosji-zrozumiec-nie-mozna-trzeba-w-nia-wierzyc/) [7.06.2014 r.].

nie przełożenie na rosyjski system polityczny i sposób sprawowania władzy. Jest to kluczowe, ponieważ totalitaryzacja<sup>91</sup> obrazu umożliwia umiędzynarodowienie lokalnego konfliktu. Zjawisko to przekłada się na „zwiększenie zakresu” polityki zagranicznej, a tym samym sprawia, że kwestie znaczenia Rosji oraz zmian formy ładu międzynarodowego powracają jako przedmiot dyskusji, uniemożliwiając „obcemu” pod postacią Stanów Zjednoczonych odgrywanie roli hegemonu.

Z punktu widzenia kryzysu ukraińskiego kluczową rolę odgrywa obraz „obcego”, członka „obozu ciemności”, sprawcy zła, co stanowi nawiązanie do retoryki stosowanej w okresie totalitarnych rządów Józefa Stalina. „Obcego” można porównać do najeźdźcy, który stwarza poczucie zagrożenia, knuje spisek, a jego celem jest zniewolenie bądź zniszczenie ruskiego superetnosu. Jest on bezduszny, racjonalny, dwulicowy, obłudny, nie przejmuje się losem i dobrem swojego społeczeństwa, kieruje się materialistycznymi pobudkami. „Obcy” jest opisywany wyłącznie cechami negatywnymi. Kreowanie obrazu „obcego” pełni funkcję punktu odniesienia, ponieważ ukazuje Rosję jako głos sprawiedliwości. Nie jest to zjawisko nowe. Tworzenie przeciwstawnych obrazów („my” w opozycji do „obcego”) było podstawą oficjalnej historiozofii od wielu wieków. To na jego tle udowodniana jest społeczeństwu rosyjskiemu misyjność Rosji, która walczy o pokój i ład międzynarodowy, ponieważ nie została zepsuta zachodnimi cechami. Rosja oraz jej zwolennicy są opisywani wyłącznie cechami pozytywnymi. Koreponduje to ściśle z tożsamością narodową, której podstawą jest przekonanie o rosyjskiej unikalności. Nie dotyczy to wyłącznie płaszczyzny „państwowej”, lecz także „ludzkiej”. Takie cechy jak wrażliwość, humanitaryzm, dogmatyzm, wybieganie ku transcendencji czy zdolność do znoszenia cierpień i ofiar w imię wyższej idei określają rosyjską duszę. Jest to istotne, ponieważ przedstawiciele kontrolowanych przez Kreml środków komunikacji społecznej odwołują się w swej argumentacji politycznej do tych wartości oraz do potrzeb narodu rosyjskiego. Łączy się to również z potrzebą samoakceptacji po kryzysie tożsamości spowodowanym rozpadem Związku Radzieckiego. Postrzegając rzeczywistość przez pryzmat „przegranych”, zaszła potrzeba konsolidacji. Zwrócono się ku przeszłości oraz towarzyszącemu jej poczuciu dumy z wielkości państwa i jego znaczenia na arenie międzynarodowej. To samo można zaobserwować na przykładzie kryzysu ukraińskiego.

Obecna interpretacja wydarzeń oraz metody kreowania obrazu „obcego” przez prokremlowskie media przypominają ożywioną konspirologię. Zabieg ten jest niezwykle skuteczny, ponieważ w czasach kryzysowych społeczeństwo szuka prostych odpowiedzi. Teorie spiskowe zyskują na popularności. Widoczna jest coraz większa nieudolność w kwestii oceny sytuacji. Społeczeństwo przyjmuje wszystko na wiarę, patrzy na sytuację poprzez pryzmat pojedynczych wydarzeń. Takie rozwiązanie jest wygodne, bowiem winą można obarczyć wrogie siły. To z kolei wymaga konsolidacji,

---

<sup>91</sup> Termin dotyczący języka modelu kultury totalitarnej, użyty przez Jakuba Sadowskiego.

dzięki której możliwe będzie stawianie czoła zarówno rzeczywistym, jak i wymaganym zagrożeniom. Źródeł takich zachowań można szukać w koncepcji determinizmu historycznego. Ludzie żyjący w okresie istnienia Związku Radzieckiego zawsze słyszeli wyjaśnienia opierające się na zwrocie „to nieprzypadkowo”. Tego typu teorie oraz praktyki zakorzeniły się w świadomości społeczeństwa rosyjskiego. Z tej perspektywy kluczowe jest zwycięstwo w wielkiej wojnie ojczyźnianej. Propaganda sukcesu z nią związana przyczyniła się do wyparcia indywidualnych doświadczeń. Wypracowano wzniosłą i pełną glorii wersję wojny. Do tego mitu powraca się obecnie znacznie częściej, ponieważ kształtując obraz „obcego”, którym w tym przypadku są władze Ukrainy, wskazuje się ugrupowania o charakterze skrajnie nacjonalistycznym. Dotyczy to zwłaszcza partii Ogólnoukraińskie Zjednoczenie „Swoboda”, ugrupowania „Prawy Sektor” oraz innych środowisk odwołujących się i gloryfikujących w swej ideologii Organizację Ukraińskich Nacjonalistów oraz podległą jej Ukraińską Powstańczą Armię. Jest to bardzo istotne, ponieważ chcąc uzasadnić politykę władz względem zachodniego sąsiada, podkreślają elementy (zwłaszcza „fasyzm”), które w historii były przyczyną wielkiej tragedii narodu rosyjskiego.

Środki masowej komunikacji są narzędziem władz. Duże znaczenie z tego punktu widzenia ma zwłaszcza fakt wysokiej oglądalności kanałów państwowych. Ich prezenterzy pełnią funkcję łącznika w komunikacji między władzą a społeczeństwem. Współcześnie pełnią oni podobną rolę co historiozofowie w okresie Rosji carskiej, ponieważ przedstawiają widzom i czytelnikom gotową interpretację z szeregiem wybranych argumentów potwierdzających ich tezy. Media, przytaczając wypowiedzi osób cieszących się autorytetem wśród społeczeństwa lub zagranicznych ekspertów potwierdzających rosyjski punkt widzenia, utrwalają przekonanie o „prawdzie absolutnej”, którą przedstawia jedynie Rosja. Ich wywody nie służą wyłącznie konsolidacji Rosjan wokół władzy. Towarzyszą temu cele długoterminowe, a mianowicie kształtowanie tożsamości narodowej, co pozwoli wypracować jedność obywateli oraz wpłynąć na sposób postrzegania rzeczywistości przez kolejne pokolenia. Skuteczność tego działania wzmocni relacje między tożsamością a polityką zagraniczną i siłą władzy.

#### BIBLIOGRAFIA:

1. BIERDIAJEW M., *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2005.
2. BILLINGTON J.H., *Russia in Search of Itself*, Woodrow Wilson Center Press, Washington 2004.
3. BRODA M., *Mentalność, tradycja i bolszewicko-komunistyczne doświadczenie Rosji*, Wydawnictwo Ibidem, Łódź 2007.
4. BUHUN M., GOĆKOWSKI J. (red.), *Zagadnienie rosyjskie. Myślenie o Rosji: oglądy i obrazy spraw rosyjskich*, Wydawnictwo i drukarnia „Secesja”, Kraków 2000.
5. DARZEWSKA J. (red.), *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2014.

6. KARPIŃSKI J., *Rywalizacja, walka, wrogość*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 1.
7. LEWANDOWSKI E., *Rosyjski sfinks. Rosjanie wśród innych narodów*, Książka i Wiedza, Warszawa 1999.
8. NADSKAKUŁA O., *Kategorie swój i obcy w rosyjskim myśleniu politycznym*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013.
9. NIZIOŁ M., *Dylematy kulturowe międzynarodowej roli Rosji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie, Lublin 2004.
10. POSTULSKI J., *Społeczno-kulturowy kontekst aktywności międzynarodowej Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2008.
11. PRIZEL I., *National Identity and Foreign Policy. Nationalism and Leadership in Poland, Russia and Ukraine*, Cambridge University Press, Cambridge 1998.
12. ROTFELD A.D., *Myśli o Rosji*, Świat Książki, Warszawa 2012.
13. SADOWSKI J., *Między Pałacem Rad i Pałacem Kultury. Studium kultury totalitarnej*, Wydawnictwo EGIS, Kraków 2009.
14. SOŁOWJOW W., *Zaślubiny Wschodu z Zachodem*, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2007.
15. Toynbee A.J., *Cywilizacja w czasie próby*, Wydawnictwo „Przedświt”, Warszawa 1991.
16. WILSON A., *Virtual Politics: Faking Democracy in the Post-Soviet World*, Yale University Press, 2006.
17. [www.alb-c.ru](http://www.alb-c.ru) [dostęp z dnia: 9.03.2015 r.].
18. [www.bbc.com/news](http://www.bbc.com/news) [dostęp z dnia: 5.03.2015 r.].
19. [www.constitutions.ru](http://www.constitutions.ru) [dostęp z dnia: 27.03.2015 r.].
20. [www.polskatimes.pl](http://www.polskatimes.pl) [dostęp z dnia: 28.03.2015 r.].
21. [www.stopfake.org](http://www.stopfake.org) [dostęp z dnia: 13.02.2015 r.].
22. [www.theguardian.com/](http://www.theguardian.com/) [dostęp z dnia: 2.03.2015 r.].
23. [www.washingtonpost.com/](http://www.washingtonpost.com/) [dostęp z dnia: 23.03.2014 r.].
24. [www.wprost.pl](http://www.wprost.pl) [dostęp z dnia: 7.06.2015 r.].
25. [www.youtube.com/watch?v=22P9B3blaAw](http://www.youtube.com/watch?v=22P9B3blaAw) „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.03.2015 r. [dostęp z dnia: 28.03.2015 r.].
26. [www.youtube.com/watch?v=2a01Rg2g2Z8](http://www.youtube.com/watch?v=2a01Rg2g2Z8) Wywiad Baracka Obamy dla Vice News [dostęp z dnia: 18.03.2015 r.].
27. [www.youtube.com/watch?v=5sJe8tqxTzs](http://www.youtube.com/watch?v=5sJe8tqxTzs) „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 1.03.2015 r. [dostęp z dnia: 8.03.2015 r.].
28. [www.youtube.com/watch?v=E88WufWUrKI](http://www.youtube.com/watch?v=E88WufWUrKI) „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 22.02.2015 r. [dostęp z dnia: 26.02.2015 r.].
29. [www.youtube.com/watch?v=SaC1IMfh22A](http://www.youtube.com/watch?v=SaC1IMfh22A) „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 29.03.2015 r. [dostęp z dnia: 4.04.2015 r.].
30. [www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg](http://www.youtube.com/watch?v=XW2mB0XfxEg) „Więści Niedzieli” z Dmitrijem Kisielowem – 25.01.2015 r. [dostęp z dnia: 10.02.2015 r.].



## **MEDIA TOTALITARIANISM AND RUSSIA'S NATIONAL IDENTITY**

**Abstract:** According to social constructivists, national identity is a crucial factor that shapes a foreign policy. Despite the fact that it contains certain permanent elements, it changes constantly. Mass media can be responsible for directing those changes through creating the image desired by the political power. This is the case of the “Vesti Niedieli” – a weekly news program presented by Dmitry Kiselyov – which is an example of media totalitarianism. Kiselyov adapts reasoning aimed at society and refers to the characteristics that determine national identity. With reference to the above, the objective of this article is to distinguish characteristic Russian features and perform analysis of methods using these features by the media.

**Keywords:** Russia, NATO, EU, USA, propaganda, national identity.